

JOZEF BURSZTA

ETNOGRAFIA POLSKA
OSIĄGNIĘCIA — ORGANIZACJA — PERSPEKTYWY*

Postawienie spraw etnografii polskiej po raz pierwszy od wielu lat na posiedzeniu plenarnym Wydziału I Polskiej Akademii Nauk zbiega się z jubileuszem XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Okoliczności te skłaniają do szerszego spojrzenia na tę naukę. Prócz zatem charakterystyki aktualnej sytuacji w tej dziedzinie, dobrze będzie uczynić krótką wycieczkę w przeszłość. Wycieczka ta uzasadniona jest także merytorycznie.

1

Etnografia — jak każda nauka społeczno-humanistyczna — jest nieprzerwanym ciągiem myśli, doświadczeń, propozycji i spojrzeń, stałą kumulacją stopniowych osiągnięć; jest ciągłym rozwojem czerpiącym soki żywotne w spuściznie przeszłości, ujawniającym się w próbach nowej interpretacji tej spuścizny, a zarazem wykształcania się nowych założeń i metodologicznych podejść do rzeczywistości aktualnej.

Zwróćmy uwagę tylko na te strony przeszłości, w których ujawniały się różne nurty i sposoby określania i naukowego poznawania przedmiotu.

Myśl etnograficzna już od początku uwikłana była w rozmaity sposób w historię społeczeństw klasowych. Narodziła się przecież z zainteresowań żyjącymi formacjami ludzkimi, od plemiennych po warstwy ludowe w społeczeństwach klasowych. Na ukształtowanie się zaś tej myśli w postaci nauki oddziaływały różne inspiracje.

* Referat wygłoszony na posiedzeniu plenarnym Wydziału I — Nauk Społecznych PAN w dniu 12 VI 1974. Przedruk z: „Kultura i Społeczeństwo” nr 3, 1974.

Refleksja o ludach tzw. pierwotnych czy „dzikich” powstała głównie z dwóch źródeł: z kumulacji odkryć i opisów różnych ludów, ras i kultur w świecie, z drugiej strony pod wpływem myśli narodzonej w obrębie filozofii dziejów o stałym postępie ludzkości przechodzącej przez coraz to doskonalsze stopnie swego rozwoju. Ramami przedmiotowymi nauki stały się stąd „pierwotne dzieje ludzkości” na całym globie.

Na tej linii zainteresowań wyłoniła się w II połowie XIX w. etnografia jako samodzielna nauka w postaci kierunku ewolucjonistycznego. Postawił on przed nauką niezmiernie ambitne cele poznawcze: rekonstrukcję globalnej kultury ludzkości. W pracach głównych przedstawicieli tej szkoły — H. Morgana, E. B. Tylora, J. J. Bachofena, Fr. Engelsa i in. — znalazły się pierwsze próby obrazu etapów rozwojowych „pierwotnych dziejów” ludzkości i niektórych wybranych dziedzin jej kultury (rodziny, religii i in.). Te uniwersalne procesy przebiegać mają unilinearne.

Aczkolwiek taka rekonstrukcja dziejów ludzkości i jej kultury została wkrótce podważona, to ten kierunek zainteresowań, ten niezmiernie szeroki zakres badań i dalekosiężny cel poznawczy przewija się odtąd stale w dziejach naszej nauki.

Ewolucjonizm był też tym kierunkiem, który jako pierwszy wprowadził pojęcie kultury i jej składowych elementów. Pojęcie to zrobiło odtąd zawrotną karierę. Kultura (w sensie antropologicznym) staje się z czasem zasadniczym przedmiotem badań etnograficznych. Współczesną postacią tego ukierunkowania jest antropologiczna teoria kultury.

Dodać należy, że ukształtowana w ramach tego kierunku nauka przyjęła odrębne i różne nazwy: etnologia, „nauka o ludach” (Völkerkunde) — kraje europejskie; antropologia kulturowa względnie społeczna (kraje anglosaskie i USA). Ma to i dzisiaj pewne reperkusje.

Równolegle z kształtowaniem się myśli etnograficznej zorientowanej na tzw. ludy pierwotne, rozwija się w krajach europejskich inny nurt tych zainteresowań. Przedmiotem tych zainteresowań staje się kultura ludowa. I tu bije kilka źródeł, zlewających się w nurt zwany „etnografią”, w rodzaju „etnografii narodowej”, przybierającej stąd w niektórych krajach także własne nazwy (Volkskunde, národopis, folk-liv-forskning, badanie tradycji ludowych itp.).

Pierwotnym źródłem tego nurtu myśli etnograficznej były z jednej strony wstrząsy społeczne i walki klasowe powstałe w trakcie przekształcania się ustroju feudalnego w kapitalistyczny i związane z tym procesy kształtowania się narodów i kultur narodowych. One to wysunęły kwestię pozycji ludu w społeczeństwie i roli kultury ludowej w samookreśleniu się etniczno-kulturowym poszczególnych narodów. Narodziła się stąd potrzeba poznania własnego ludu i jego kultury jako

zarazem zrębu własnej kultury etnicznej, bądź też poznania składu etnicznego państwa. Z drugiej strony należy wymienić specyficzne załamywanie się perspektywy zainteresowań etnograficznych w prądzie oświecenia, romantyzmu, a potem pozytywizmu. Mając za przedmiot kulturę ludu — w polskich warunkach ludu wiejskiego — nurt ten różnie zazębia się z tym pierwszym, etnologicznym.

Rozpoczynające się w I połowie XIX w. w Polsce i w innych krajach badania ludoznawcze wiążą się z pojmowaniem kultury ludowej jako swoistego źródła historycznego. W koncepcjach zarówno oświeceniowych, jak i romantycznych uważano, że kultura ta zachowała zakrzepłe, nieosiągalne za pomocą innych źródeł, ślady zamierchłej przeszłości. Poprzez badanie treści tych „starożytności polskich” czy „słowiańskich” (obrzędy, pieśni, podania, legendy itd.) da się zrekonstruować najstarszy etap kultury narodowej, zwłaszcza narodowej literatury. Dokumentacja tych treści kultury ludowej wiązała się więc z koncepcją ciągłości historycznej kultury narodowej i aktualnej roli pierwiastków ludowych w tej ogólnonarodowej kulturze. Ta ostatnia idea będzie się odtąd rozwijała w różnym nasileniu do najnowszych czasów. Ona też będzie źródłem typowego w dziejach etnografii emocjonalnego i społecznego zaangażowania się badaczy oraz społeczno-kulturalnego ruchu wiążącego nurt ludowy z kulturą całego społeczeństwa.

O. Kolberg, najbardziej konsekwentny i efektywny badacz kultury ludowej XIX w., ukazał w pełni nowe horyzonty badawcze. Położył mianowicie nacisk na zróżnicowanie kulturowe kraju. Ukazał je poprzez rejestrację wszystkich niemal dziedzin kultury ludowej w ujęciach regionalnych. Dał też — długo potem naśladowany — model etnograficznej monografii regionalnej. Kolbergowi towarzyszyła dalsza jeszcze myśl: że oto suma kultur regionalnych złoży się na obraz kulturowy każdej grupy etnicznej. Ten kontekst etnograficzno-etniczny będzie odtąd coraz bardziej uświadamiany przez zwiększającą się stopniowo liczbę badaczy. Jest on zakładany — często jeszcze tylko *implicite* — w dokumentacji kultury ludowej nawet na wąskim wycinku terenowym oraz przy jednostkowych badaniach wybranych elementów kultury ludowej. Ów kontekst etniczny też będzie odtąd stałą perspektywą myśli etnograficznej.

Dalsze horyzonty badawcze wypracowali polscy reprezentanci myśli ewolucyjnej, głównie J. Karłowicz, S. Ciszewski i L. Krzywicki. Mając na oku ramy kultury uniwersalnej w jej ewolucji, dociekali genezy zarówno postaci życia społecznego, jak i wytworów materialnych. W tym też globalnym kontekście widzieli kultury etniczne i ich postacie regionalne, jak też pojedyncze elementy kulturowe. Na czoło wybiły się więc tutaj ujęcia porównawcze i historyczno-genetyczne. Te perspe-

ktywy i odpowiadające im metody będą w polskiej myśli etnograficznej nadal krzyżować się z innymi.

Zadziwiający swą obfitością dorobek polskiej etnografii sprzed I wojny jest efektem wszystkich tych ukierunkowań badawczych. Dorobek ten, uzyskiwany na drodze mniej lub bardziej refleksyjnej i świadomej celu poznawczego, będzie stanowił podstawową bazę źródłową do coraz to innych sposobów nowej interpretacji.

2

W tzw. okresie międzywojennym etnografia staje się dyscypliną akademicką. Jest reprezentowana na wszystkich uniwersytetach, w PAU, w towarzystwach naukowych i w specjalistycznych muzeach. Jest równocześnie przedmiotem zainteresowań szerokiego kręgu amatorów-regionalistów.

„Na dole”, w regionie, w owych kręgach amatorów-miłośników uprawiana jest wyłącznie dokumentacja kultury ludowej jako dalszy ciąg owej „etnografii ojczystej” z XIX w. Monografie etnograficzne wsi, regionów oraz wybranych działów kultury, rzadziej problemów, stanowią główny dorobek nurtu amatorskiej działalności badawczej. Zamierzonym czy też ukrytym kontekstem tych wycinkowych, fragmentarycznych badań kultury ludowej jest jednak kultura etniczna. Badania te łączą się w terenie z nurtem regionalistycznym, lub też są wprost jego częścią. Mam tu na myśli silnie ożywiony w tym okresie ruch społeczny ochrony zabytków kultury ludowej, popierania twórczości artystycznej, akcje folkloru widowiskowego itd. — słowem chodzi tu o wiązanie kultury ludowej z narodową.

„Na górze” u etnografów profesjonalnych, trwa kontynuacja dawnych kierunków badawczych, pojawiają się też nowe. Prawie każdy z uczonych reprezentuje odmienne stanowisko teoretyczno-badawcze, swoją niejako „szkołę”. Te różne stanowiska są w mniejszym lub większym stopniu odbiciem tendencji panujących w nauce światowej, a zarazem przejawem samodzielnych usiłowań celem twórczego wkładu w naukę światową, z którą istniały wówczas bardzo żywe kontakty. Skierowane głównie na kulturę uniwersalną, szkoły te stawiały sobie różne cele nadrzędne i różnie rozwiązywały postawione zadania.

K. Moszyński reprezentuje teorię tzw. ewolucjonizmu krytycznego. Chodzi mu głównie o śledzenie miejsca powstania pojedynczych wytworów kulturowych w szerokiej skali przestrzennej, by tą drogą dojść do uchwycenia podstawowych zrębów kultury globalnej. Badanie kultury w skali regionalnej i etnicznej, skierowane szczególnie na obszary za-

chowujące dużą dozę archaizmów, było tu raczej środkiem, a nie celem badawczym. Na tej drodze powstało szczytowe osiągnięcie tego okresu — *Kultura ludowa Słowian*.

Przedstawiciele kierunku tzw. kulturowo-historycznego, dyfuzjonistycznego (S. Poniatowski, J. Czekanowski i in.), śledząc wędrówki przestrzenne pojedynczych wytworów kulturowych i ich zespołów, usiłowali dotrzeć w głąb dziejów kultury świata celem uchwycenia tzw. kultur zasadniczych, leżących u podstawy dalszego, ale już multilinearnego jej rozwoju. Inni znów reprezentanci (E. Frankowski) skupili się na analizie twórczej postawy człowieka wyrażanej w cechach wytworu kulturowego, by tą drogą dotrzeć do-mechanizmów rozwoju kultury ludzkiej, także w jej postaciach etniczno-regionalnych.

Duże osiągnięcia badawcze tych ukierunkowań leżały na linii podobnych zainteresowań w nauce światowej. I u nas, i gdzie indziej cechą tych badań było wychodzenie od wytworu kulturowego, ujmowanego od strony formy. (Dopiero później zaczęto zwracać uwagę także na funkcję wytworu i zawartą w nim treść ideową). Wytwory takie zestawiano na drodze typologiczno-porównawczej z innymi analogicznymi z kultur regionalnych, etnicznych czy z zasięgu obszarów kulturowych, a więc ujmowano w kontekście szerszym, przestrzennym, interetnicznym. Badania takie miały więc wybitnie charakter kulturologii komparatystycznej. Nazywano je wówczas „etnologia”, gdy nazwę „etnografia” odniesiono do zainteresowań infraetnicznych i regionalnych.

Były to niezmiernie ambitne horyzonty i cele badawcze, dostępne tylko na drodze erudycyjnej. Wychodząc z atomistycznego pojmowania kultury jako dającej się zestawiać według logiczno-formalnego porządku sumy wytworów kulturowych, ukierunkowania te pozostawiały w konsekwencji poza swym zasięgiem humanistyczny świat człowieka, nosiciela i twórcy kultury — świat jego postaw, wartości, wzorów i dążeń. Do tego świata docierano tylko fragmentarycznie i drogą pośrednią, a to poprzez jego wytwory. Nie było tu metodologicznego przejścia do bezpośredniego badania tego świata. Wspomniane ukierunkowania badawcze były w etnografii międzywojennej dominujące. Nie wyczerpywały one jednak całości osiągnąć. Pojawiły się mianowicie inne nurty badawcze tkwiące swymi korzeniami w odmiennych ukierunkowaniach filozoficznych i teoretyczno-metodologicznych. Zwrócone czy to na kultury plemienne czy ludowe — uwzględniały one ich kontekst historyczny, a w analizie konkretnych zjawisk zwracały uwagę na ich współzależność z innymi. Inaczej — był to nurt zorientowany dyrektywą konkretności i kontekstu. Chodzi zarówno o osadzenie przedmiotu badań w konkretnych uwarunkowaniach historyczno-środowiskowych, jak i o uwzględnianie

w badaniach etnograficznych współzależności zjawisk ujmowanych nie tyle w postaci wytworów, co społeczno-kulturowych procesów.

W tym nurcie tkwią badania L. Krzywickiego, socjologa, ekonomisty, statystyka, etnologa. Wychodząc z założeń materializmu dziejowego osadza zarówno kultury plemienne, jak grupy etnograficzne, w konkretnych warunkach historycznych, śledzi podstawy i czynniki ich rozwoju i wydobywa — obok powtarzalnych, ogólnoludzkich — specyficzne, im tylko właściwe cechy kulturowe; nacisk kładzie nie na formy kulturowe, ale na rozwojowe mechanizmy w konkretnych uwarunkowaniach historycznych. Tą drogą usiłował on dochodzić do teorii ogólnych. Stanowisko Krzywickiego było jednak wówczas dość odosobnione.

Podobne, choć nie we wszystkim, są badania S. Czarnowskiego, historyka kultury, socjologa i zarazem etnografa. I on usiłował uchwycić mechanizmy procesów kulturowych w konkretnych uwarunkowaniach i z konkretnej analizy powiązanych ze sobą zjawisk przechodził do twierdzeń teoretycznych, a więc wyższego stopnia ogólności.

J. St. Bystron, łączący w swoich badaniach również kilka dyscyplin, zajął się analizą całości, jaką była dla niego polska kultura ludowa. W śledzeniu jej historycznego rozwoju traktuje tę kulturę nie jako autonomiczną zamkniętą całość, lecz jako zespół zmiennych historycznie treści związanych z historycznie zmieniającymi się warunkami życia warstwy chłopskiej w społeczeństwie narodowym. Bystron pierwszy w nauce polskiej ukazał w pełni powiązanie i współzależność życia kultury ludowej w ramach społeczeństwa narodowego i jego kultury.

Zasada konkretności i kontekstu jako niezbędnego warunku poznania naukowego uwidoczniła się najwyraźniej w badaniach K. Dobrowolskiego. Wykorzystując dyrektywy badawcze funkcjonalizmu uzupełnił je o aspekt historyczny i adekwatną metodę, łącząc je w postać tzw. metody integralnej. Poza nakazem wykorzystywania wszelkich możliwych źródeł i technik badawczych, metoda ta polega na uwzględnianiu wszelkich uwarunkowań i sił wywołujących przeobrażenia społeczno-kulturowe, traktowaniu badanych dziedzin w całokształcie ich kontekstu oraz całokształtu funkcji badanej instytucji, społeczności lokalnej, regionu, jak i całej kultury — zaowocowała ona na dobre w okresie powojennym.

Przykładem zmian orientacji metodologicznej dokonujących się nawet u tego samego uczonego jest Józef Obrębski. Początkowo był on reprezentantem poprzednio omawianego nurtu, to jest tzw. ewolucjonizmu krytycznego. Z tego stanowiska badał kultury rolnicze na Bałkanach. Po przejściu na pozycje funkcjonalizmu, przedmiotem badań stały się grupy etniczne jako społeczno-kulturowe organizmy. W swoich pracach, łączących *explicite* teorie socjologiczne z metodami etnologicznymi, zajął się teorią dynamiki przemian współczesnych społeczeństw i tworzenia się

nowych kultur narodowych we wzajemnej interakcji dwóch nurtów kultury: chłopskiej i narodowej. To jest już jednak okres najnowszy nauki. Do takiego stanowiska przyjdzie nam jeszcze nawiązać.

3

Dzieje etnografii w okresie 30 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są dość szczególne. Pod niektórymi względami ukształtowały się one w swoisty problem, dotąd jeszcze otwarty. Składa się nań głównie specyficzny profil organizacyjny tej nauki.

Odbudowały się ze zniszczeń wojennych dawne ośrodki uniwersyteckie (Warszawa, Kraków, Poznań) i powstały nowe (Łódź, Toruń, Wrocław i przejściowo Lublin). Ożywiło swoją działalność Towarzystwo Ludoznawcze (istnieje z przerwami wojennymi od 1895 r.) i objęło swoją działalnością cały kraj. Powstały już w latach 40-ch także naukowe placówki akademickie. Ale nastąpiło bardzo charakterystyczne wydarzenie. Oto — jakby w myśl dawnego atomistycznego poglądu na kulturę — z całościowego „organizmu” przedmiotowego nauki oderwano kilka dziedzin i tylko te włączono w organizację placówek Akademii. Chodzi o folklor słowny, którego placówka badawcza znalazła się w Instytucie Badań Literackich. Drugiej dziedzinie — sztuce ludowej — nadano wpierrw rangę samodzielnego Instytutu Badania Sztuki Ludowej, do którego podłączono także folklor muzyczny, by z czasem obie te specjalizacje zdegradować do pozycji pracowni w ramach Instytutu Sztuki PAN. Pozostały kadłub przedmiotowy etnografii nie został inkorporowany w ramy Akademii aż do r. 1954, kiedy to włączono go w obręb Instytutu Historii Kultury Materialnej. Tylko w jego odrębnie zachowała się nazwa „etnografia”, ale na poziomie Działu, by przy okazji reorganizacji Instytutu spaść do poziomu zakładu — i to tylko jednego. Całość przedmiotową nauki zachowały katedry uniwersyteckie, które zresztą ze względu na szczupłość kadrową i skąpość środków nie mogły zazwyczaj tej całości objąć. Nie dziwne zatem, że niektóre dziedziny przedmiotowe etnografii zostały przez długi okres czasu zupełnie zaniedbane. Na dobrą sprawę, tylko Polskie Towarzystwo Ludoznawcze scalało w swej działalności owe „disiecta membra” nauki. Ale ono, choć zdziałało rzeczywiście dużo, miało możliwości ograniczone.

Dokumentacja kultury ludowej przedstawia się też w różnych dziedzinach różnie. Muzea — specjalistyczne (Warszawa, Łódź, Kraków, Toruń) i działy etnograficzne w około 120 placówkach regionalnego muzealnictwa ogólnego — zajęły się, w różnym zresztą stopniu, dokumentacją kultury materialnej swego regionu. Placówka folklorystyczna w IBL zajęła się analizą zastanych źródeł folklorystycznych; teren nie został

objęty żadną planową ogólną akcją dokumentacyjną. To, co zostało dokonane w zakresie inwentaryzacji folkloru ustnego (tzw. literatury ludowej), przypisać należy wysiłkom tylko nielicznych osób, które — rzecz jasna — mogły ogarnąć zaledwie wycinki terenu. Kraje sąsiednie natomiast, w których istnieją odpowiednie instytuty, rozporządzają ogromnymi zasobami źródeł z tego zakresu.

Najlepiej wygląda u nas sytuacja w zakresie badania sztuki ludowej i folkloru muzycznego. Działająca od 1946 r. Pracownia Dokumentacji Polskiej Sztuki Ludowej przy IS PAN złożona zaledwie z 5 osób, spenetrowała dotąd około 3/5 obszaru kraju i zgromadziła ponad 85 tys. pozycji inwentarzowych (wywiadów, plansz) i około 57 tys. fotografii dotyczących twórców i twórczości ludowej. Opracowuje też systematycznie po kolei poszczególne rodzaje tej twórczości plastycznej. Pod tym względem Polska wysunęła się w skali europejskiej na czoło.

Podobnie Pracownia Dokumentacji Muzyki Ludowej przy IS PAN. Dzięki pracy również kilku zaledwie osób zdołano spenetrować większość obszaru kraju i zgromadzić ponad 60 tys. pozycji inwentarzowych. I ten materiał jest stopniowo opracowywany i publikowany.

Skoro mowa o stwarzaniu bazy źródłowej dla naszej nauki, to niewątpliwym osiągnięciem i zasługą Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, pracującego w oparciu o fundusze PAN, jest wydawnictwo *Dzieła wszystkie*. O. Kolberga. To monumentalne wydawnictwo, obliczone na 80 tomów, z których ukazało się w ciągu kilkunastu lat 58 tomów — staje się dziełem źródłowym, jakiego inne kraje nie posiadają.

Etnografia powojenna wystartowała z przedwojennych pozycji teoretycznych. Zaznaczyły się głównie trzy kierunki, różnie pojmujące cele badawcze. Ewolucyjny (K. Moszyński i in.) usiłował dojść do prawidłowości kierujących rozwojem kultur niższych, stąd kładł nacisk na badanie kultur ludów egzotycznych świata, a w warunkach europejskich głównie na regiony zachowawcze, archaiczne. Kierunek „historyczny” (J. Czekanowski, J. Gajek i in.) skierował się na problematykę etnogenetyczną poprzez badanie zasięgów przestrzennych faktów i zespołów kulturowych. Od tej też strony usiłował uchwycić specyfikę poszczególnych kultur etnicznych i ich zmienność w przeszłości. Podstawową była tu metoda kartograficzno-geograficzna. Zaś tzw. kierunek socjologiczny połączony z perspektywą historyczną (K. Dobrowolski) za przedmiot badań obrał kulturę chłopską celem jej historycznej rekonstrukcji i uchwycenia jej przemian w ostatniej dobie. Zmierzał też do teorii poznania współczesnej rzeczywistości społeczno-kulturowej, w badaniach zarówno kultury chłopskiej, jak i robotniczej.

Od lat 50-ch, w ślad za szerszymi dyskusjami i konfrontacjami

teoretyczno-planującymi, przy wzrastającej samoświadomości teoretyczno-metodologicznej opartej o zasady materializmu historycznego, poszczególne ośrodki etnograficzne poczęły realizować perspektywicznie ustalone programy badawcze. Obok akcji inwentaryzacyjnej, prowadzonej w różnym zakresie przez każdy z ośrodków we własnym regionie, kontynuowano nieliczne akcje ogólnokrajowe. Poza wspomnianymi poprzednio należy wymienić badania źródłowe dla *Polskiego Atlasu Etnograficznego* zainicjowanego w ramach PTL, przejętego potem w ramy IHKM. Każdy też z ośrodków realizował swoje indywidualne plany badawcze. Dadzą się one ująć w kilka grup:

1) monografie etnograficzne regionów (Wielkopolska, teren grupy etnograficznej Kurpiów, niektóre węższe regiony Śląska i Małopolski). Należą tu też (prowadzone przez Zakład Etnografii IHKM) badania pozapolskie (Mongolia, Bułgaria), wiążące się zresztą z następną grupą, a to:

2) monografie problemowe, takie np., jak: wybrane dziedziny kultury materialnej (budownictwo, pasterstwo, rzemiosło, zajęcia pozarolnicze), kultury społecznej (np. współdziałanie gospodarcze, zwyczaje, obrzędy i wierzenia), czy pewne bardziej ogólne procesy, jak zderzenie kultur, adaptacja i integracja kulturowa, procesy zmiany kulturowej — badane bądź porównawczo w kilku kulturach etnicznych, bądź w większych regionach (np. Karpaty, ziemie województw zachodnich, Małopolska), czy też w wybranych społecznościach lokalnych. Tu można wliczyć żywo rozwijaną od lat 60-ch wybraną problematykę z terenów Ameryki Łacińskiej, a także z Azji Środkowej. Badaniom tym towarzyszyły zazwyczaj szersze ujęcia teoretyczne. Problemy teorii i metodologii etnografii zaczynają od pewnego czasu płynąć coraz żywszym nurtem, na tle i w związku z ożywiającymi się kontaktami z nauką światową;

3) monografie historyczno-etnograficzne analizujące jakieś wybrane zjawisko w rozwoju historycznym, ujmowane w szerszym kontekście zjawisk współzależnych, czy też rekonstruuujące je w historycznym przekroju czasowym (np. historyczny rozwój sztuki ludowej, osadnictwa wiejskiego, demonologii, ogólnego stanu kulturowego wsi dawniejszej itp.). Tu należałoby też wielka seria prowadzona w PTL monografii regionalnych strojów ludowych (*Atlas Polskich Strojów Ludowych*);

4) opracowania syntetyczne dotyczące całej kultury ludowej w ramach społeczeństwa. Tu należy *Etnografia Polski* J. S. Bystronia (1947), tu też przygotowywana już do publikacji w ramach ZE IHKM kilkutomowa, zbiorowa *Synteza etnografii Polski*, oparta o współczesne założenia teoretyczno-metodologiczne. Etnografia polska dopracowała się już zarówno historycznego zarysu, tzw. „etnologii ogólnej” (A. Waligórski: *Antropologiczna koncepcja człowieka*), jak i „etnografii krajowej” (*Historia etnografii polskiej*).

Jest widoczne, jak w omawianym okresie etnografia polska pozostawiła z czasem na uboczu zainteresowania rekonstrukcją historii kultur pierwotnych. Główna uwaga natomiast została zwrócona na kultury ludowe, traktowane zarówno w ujęciach porównawczych, jak zwłaszcza w ramach jednego etnicum, głównie polskiego. I w jednych, i w drugich dominują zainteresowania teorią kultury ludowej oraz teorią zmiany kulturowej.

4



Od pewnego czasu zarysowały się dość ostro niedobory kadrowe, ubywa przedstawicieli starszej generacji, a niedostateczny dopływ młodej kadry hamował i niejednokrotnie wypaczał rytmiczny rozwój placówek etnograficznych różnej kategorii.

Niedobory kadrowe, dotyczące przede wszystkim kadry średniej, są głównie konsekwencją wadliwości polityki kadrowej stosowanej przez wiele lat wobec etnografii, co wymagałoby specjalnego omówienia. Są one także efektem odchodzenia etnografów od swego zawodu do lepiej płatnych stanowisk pozaetnograficznych, a także do innych dyscyplin dających większe szanse życiowe (np. socjologii). W tej sytuacji nieliczne grono etnografów, celem zaspokojenia najpilniejszych potrzeb naszej dyscypliny, włącza się do różnych prac i akcji zespołowych, biorąc na siebie nadmiar obowiązków, ze szkodą dla ich pracy twórczej. Dotyczy to zwłaszcza pracowników uniwersytetów.

Obecny stan liczebny etnografów w różnych pionach przedstawiałby się następująco:

W jedynym Zakładzie Etnografii w ramach IHKM PAN, na który składają się placówki trzech ośrodków, istnieją zaledwie 23 etaty naukowe, wśród nich tylko 2 samodzielnych pracowników naukowych (poprzednio funkcje pracowników samodzielnych pełnili honorowo przez około 10 lat pracownicy uczelni).

W pionie uniwersyteckim zatrudnionych jest w przybliżeniu około 45–50 pracowników etnografii, w tym około 10 samodzielnych.

W muzealnictwie liczba etnografów wynosi co najmniej 120 osób, w tym także etnografów „przyuczonych” po wielu latach pracy muzealnej i terenowej.

Należy jeszcze wymienić nieliczne stanowiska obsadzone przez etnografów w niektórych instytucjach PAN (np. Instytut Sztuki, po części IBL ze specjalizacją folklorystyczną, Komitet Badania Regionów Przemysławianych, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, dalej takich, jak Instytut Zachodni (Zakład Badania Polonii Zagranicznej); spora ich

liczba pracuje w placówkach kulturalno-oświatowych, urzędach wojewódzkich i powiatowych, w domach kultury itp., w Ministerstwie Kultury i Sztuki, wreszcie w placówkach „Cepelii”.

Istnieje aktualnie duże zapotrzebowanie na kadry etnograficzne. Dopominają się nieustannie o etnografów muzea regionalne i powstające z każdym rokiem muzea typu skansenowskiego. W zasadzie więc każda z około 150 regionalnych placówek muzealnych powinna mieć w przyszłości choć po jednym etnografie. Wojewódzkie wydziały kultury poszukują także etnografów, jako referentów do opieki nad sztuką ludową i ochrony zabytków etnograficznych przy wojewódzkim konserwatorze zabytków. Wobec wzrastającej roli kultury ludowej w życiu kulturalnym kraju istnieje zapotrzebowanie na etnografów w każdym niemal powiecie jako referentów od spraw kultury ludowej (jej badania i upowszechniania). Istniejące niedobory kadrowe trudno jest uzupełnić wobec obowiązującego ciągle wąskiego limitu przyjęć na studia etnograficzne.

Stwierdzając niedobory w etnograficznej kadrze naukowej i popularyzacyjno-naukowej i zakładając konieczność normalizacji istniejących stosunków w tym względzie, należałoby poddać wnikliwej analizie istniejący stan rzeczy, by na tej podstawie przygotować długofalowy rytmiczny plan dopływu nowych sił z uwzględnieniem zarazem kształcenia specjalistycznego w deficytowych kierunkach polskiej etnografii, które powinny być uprzywilejowane w rozdziale funduszków stypendialnych w kraju i zagranicą.

5

Wydawnictwa etnograficzne mają na celu zaspokajanie konkretnych potrzeb w zakresie wiedzy o przeszłości kulturowej — kraju, regionu, wsi, klasy chłopskiej i o tkwiących w tej przeszłości korzeniach naszej współczesnej sytuacji; wydobywanie z tej przeszłości dodatnich wartości, ich zachowanie w życiu współczesnym; kumulowanie wiedzy o realiach i prawidłowościach funkcjonowania systemu kultury; utrzymywanie kontaktu ze światową myślą humanistyczną i z naukami o człowieku. I inne.

Publikacje etnograficzne ostatnich lat zaspokajały w różny sposób te potrzeby.

Ogólna, bibliograficzna informacja o wydawnictwach etnograficznych jest u nas stanowczo za słaba. Ze względu na brak środków finansowych, nie mogła być kontynuowana *Bibliografia etnografii polskiej*, a bibliografia bieżąca przygotowywana jest systematycznie od paru lat w Ośrodku Dokumentacji i Informacji Etnograficznej PTL w Łodzi.

Należałoby również wznowić bibliografie tematyczne, jakie były wydawane w okresie poprzednim.

a) Czasopisma i wydawnictwa ciągle. Wychodzą dwa naczelne: „Etnografia Polska”, wydawnictwo IHKM PAN (obecnie tom 18: 1974) i „Lud” organ PTL (t. 59: 1975). Gdy pierwsze jest odbiciem głównie prac prowadzonych w ramach placówek PAN, drugie jest wyrazem działalności PTL i ogólnoetnograficznej. Przekąźnikiem myśli etnograficznej za granicą staje się „Ethnologia Polona” (IHKM PAN). Wyodrębniony profil mają „Łódzkie Studia Etnograficzne”. Wyraźny profil tematyczny ma czasopismo Instytutu Sztuki PAN „Polska Sztuka Ludowa”, poświęcone opracowaniom problemowym i monograficznym historycznej i współczesnej twórczości ludowej i amatorskiej. Ma ono jednak nazbyt ograniczony nakład i dociera do zbyt wąskiego grona odbiorców. Specjalistyczną rolę odgrywał „Teatr Ludowy” a obecnie „Scena” oraz wychodzący od niedawna „Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia Twórców Ludowych”: podobnie wznowiony po pewnej przerwie dwumiesięcznik „Literatura Ludowa” (wyd. PTL).

b) Wydawnictwa ciągle nieregularne. Stanowią domenę działalności głównie PTL i muzeów. Tak więc PTL prowadzi następujące serie: „Archiwum Etnograficzne”, „Biblioteka Popularnonaukowa”, „Prace i Materiały Etnograficzne”, „Atlas Polskich Strojów Ludowych” i „Prace Etnologiczne”. Wskutek braku środków finansowych niektóre serie mogą ukazywać się bardzo nieregularnie. Własne nieregularne wydawnictwo prowadzi Muzeum Etnograficzne w Warszawie („Zeszyty...”), Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Nie ukazują się od dłuższego czasu zeszyty Muzeum Narodowego we Wrocławiu, czy Muzeum Narodowego w Poznaniu. Serie te są zarówno wyrazem działalności naukowej danej instytucji, jak też i szerszej współpracy naukowej. Jedynie tylko publikacje własnych pracowników zawierają zeszyty naukowe uczelni: serię etnograficzną prowadzi obecnie jedynie Uniwersytet Jagielloński.

c) Seryjne wydawnictwa monograficzne. Na czoło wysuwa się tu „Biblioteka etnografii polskiej” (dotąd tomów 27), zawierająca przede wszystkim prace pracowników IHKM oraz prace zbiorowe (niektóre z nich w językach obcych jako jedyna forma przekazu informacji na zewnątrz o etnografii polskiej). Drugą ważną serią są „Prace Komisji Socjologicznej PAN Oddziału w Krakowie”, będące wyrazem specjalnego ukierunkowania metodologicznego tego ośrodka. Do instytucji o własnych, nieregularnych zresztą seriach monograficznych należą ponadto: Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu, Instytut Śląski w Opolu, Ośrodek Badań Naukowych w Olsztynie oraz kilka muzeów regionalnych.

Ogólnie mówiąc, produkcja naukowa etnografów jest obecnie większa niż możliwości wydawnicze, ostatnio — niestety — coraz bardziej się kurzące.

6

Z dokonanego przeglądu dziejów i charakteru naszej nauki, jej dokonań badawczych i innych uwidoczniło się, że etnografia przeszła określone zmiany, podniosła swój poziom samoświadomości i zintegrowała swe stanowisko poznawcze. Można teraz w końcu postawić pytanie: czym jest etnografia obecnie, jak określa swoje zadania i jak je wiąże z funkcjami społecznymi oraz jakie ma potrzeby?

Przylgnęła kiedyś do etnografii opinia, że jest to nauka opisowa. Czy jest ona taką? I tak, i nie. Opisową ona być musi, ale w sensie analitycznym: bo przecież ma dawać obraz formy i funkcji wytworów kulturowych. Żadna inna nauka za nią tego zadania nie wykona. Ale opisowość jest tu tylko stopniem wstępnym i środkiem do dalszych szczebli poznania.

Etnografia jest także w pewnym sensie — jak i np. archeologia — nauką o wytworach kulturowych, ale nie traktuje ich jako rzeczywistości „samych w sobie” i „samych dla siebie”, lecz jako elementy (i to zmienne) rzeczywistości szerszej, jako „organiczne” części systemów — systemów kulturowych.

Jest więc etnografia także swoistą teorią kultury. Ale nie „kultury w ogóle”. Nie absolutyzuje zjawisk kulturowych jako wypreparowanego kontekstu życiowego przedmiotu badań. Bierze pod uwagę tylko pewne typy kultur, czy też pewne ich aspekty i z tej racji staje się częścią ogólnej teorii kultury.

Etnografia jest w pewnym zakresie także — jak to ją zresztą z dawną określano — nauką o ludach — tych „niższych”, nierozwiniętych, czy plemiennych — a także nauką o ludzie w społeczeństwach klasowych. Ale znów w stosunku do tego ostatniego nie pojmuje go ani jako formacji wydzielonej, zamkniętej, czy niezmiennej, lecz w symbiotycznym współistnieniu z całością żywego organizmu społeczeństwa.

W końcu etnografia jest także nauką o człowieku. Ale znów nie o „człowieku w ogóle” i nie jako istocie biologicznej. I nie tylko jako *homo creator*, czy wyabstrahowany *homo culturalis*. Traktuje go jako członka określonych wspólnot — wspólnot kulturowych — i z tego tylko punktu widzenia jako nosiciela, użytkownika i twórcę kultury, reprezentanta określonych wspólnot i ustalonych w ich ramach systemów zachowań oraz wartości społecznych.

Kiedy mówimy o orientacjach przedmiotowych etnografii współczes-

nej, powstaje pytanie, czy istnieje jakiś ich wspólny punkt odniesienia, jakaś ich zbieżność czy jakiś wspólny mianownik. Spróbujmy go poszukać.

Etnografia ma to samo pole (obiekt) obserwacji, co i inne pokrewne nauki: historia, socjologia czy ekonomia. Jest nim społeczeństwo. Ale nie „społeczeństwo w ogóle”, lecz jego konkretna postać. Twór ten jest we współczesnej etnografii światowej określony wspólnym mianem — *ethnos*. Ten termin uzyskuje w nauce coraz silniej prawo obywatelstwa.

Czym jest *ethnos* w ujęciu etnograficznym? Jest on — jak i dla innych nauk — swoistą wspólnotą życiową ludzi określających się jako „my” w zestawieniu z „nie my” czy „obcy”; jest to wspólnota całościowa, coś w rodzaju społeczno-kulturowego tworu, znajdującego najwyższe swoje ucieleśnienie w narodzie. Gdy socjologia i historia bada stronę społeczną tej wspólnoty, a ekonomia wspólnotę więzi ekonomicznych — etnografia bierze za przedmiot swych badań te właściwości kulturowe, które spełniają funkcję specyficznych cech etnicznych, sprawiają, że *ethnos* jest *ethnosem*. W społecznościach plemiennych, mało rozwiniętych, funkcję tę pełni całość kultury i dlatego tam etnografia bada tę całość. Natomiast w społeczeństwach warstwowo rozwiniętych czy klasowo zróżnicowanych bierze pod uwagę tylko niektóre aspekty kultury, pozostawiając inne naukom specjalnym: prawu, historii, ekonomii, socjologii itd. Chodzi głównie (ale nie wyłącznie) o te cechy kultury, które wykształciły się w życiu ludu w postaci kultury ludowej, czy też przejawiają się w życiu społeczeństwa narodowego jako tradycja ludowa, wyznaczając także współcześnie jego cechy etniczne.

Przedmiotem etnografii są wszystkie etnika, jakie kiedykolwiek istniały i istnieją w zespołach cech kulturowych poprzednio wymienionych. Wynika z tego konieczność konkretnej współpracy z innymi naukami: dla ujęć etnohistorycznych głównie z archeologią i historią; dla badań współczesnych z socjologią czy psychologią społeczną.

Etnografia bada nie tylko te cechy kulturowe, które pełnią funkcję wydzielenia danego *ethnosu* od innych; bada także te elementy, które łączą go z innymi etnikami i są właściwe obszarom szerszym, interetnicznym; także i te, które mają charakter ogólnoludzki. Świadczą o ciągłości kulturowej ludzkości. Tu jest właśnie miejsce na wyjście z obrębu jednej kultury etnicznej do innych oraz na stosowanie specjalnych metod badawczych, w tym typologiczno-porównawczej, dotyczącej pojedynczych wytworów czy ich zespołów. To ujęcie staje się więc tylko jedną z perspektyw badawczych, krzyżujących się swoiście z perspektywą etniczną. Może być ono niezbędne przy badaniu np. etnogenezy poszczególnych ludów.

Badania jednego etnosu mają na uwadze różne stopnie jego egzystencji: od społeczności lokalnej, przez społeczności terytorialne (np. dawne grupy etnograficzne), aż do całego społeczeństwa. Główną orientacją badań współczesnych jest — tak dzisiaj typowa — zmiana kulturowa. Badana w ramach wąskich społeczności lokalnych (a także szerzej) pozwala na stosowanie (i wymaga) podejścia funkcjonalno-strukturalnego — tego właśnie, które pozwala na uchwycenie struktury i życia żyjącej całości oraz jest etapem zmierzającym do dotarcia do mechanizmu zmiany. Tu jednak niezbędne staje się ujęcie diachroniczne celem uchwycenia roli „podłoża historycznego” i procesu zmiany kulturowej. Jest więc widoczne, że etnografia idzie tu — i iść musi — „pod rękę” z jednej strony z socjologią, z drugiej z historią.

Jak widzieliśmy z poprzednich wywodów, stawianie etnosu jako pola czy ram badań, i cech etniczno-kulturowych jako specyficznego przedmiotu badań — nie jest bynajmniej nowe. Nurt ten ciągnie się — jak widzieliśmy — od początku powstania myśli etnograficznej i podejmowania badań kultur ludowych czy plemiennych. Kiedyś były to założenia albo nie uświadamiane, albo niesprecyzowane, bądź też podejmujące tylko niektóre aspekty tych badań. Współczesne określenie przedmiotu i celu badań etnograficznych leży nie tylko na linii tych założeń teoretycznych i wysiłków, które stosowali Krzywicki, Czarnowski, Bystroń, Obrębski i Dobrowolski, ale pozwala na wykorzystanie tych wszystkich osiągnięć, które dali przedstawiciele nurtów innych.

Ukierunkowanie to spełnia wymogi i konkretności, i kontekstu. Współczesne ukierunkowanie teoretyczno-metodologiczne i coraz bardziej precyzyjne metody naukowe pozwalają na uzyskanie wysokiego poziomu precyzji. Pozwalają także na to, że nawet w badaniach w mikroskali (np. społeczności lokalnej) można dochodzić w twierdzeniach do uzyskania wysokiego stopnia ich ogólności — nawet do stwierdzeń o charakterze teoretycznym.

Znika zatem wszelka podstawa do tradycyjnego podziału na dwie dyscypliny: etnografię i etnologię. Jak zaś będziemy nazywać tę jedną — etnografią, etnologią czy antropologią kulturową — pozostaje chyba sprawą uboczną, choć nie bez znaczenia. Chętnie jednak powitalibyśmy nazwę „etnologia”, tak jak brzmi pokrewna nauka — socjologia.

Ustalenie etnosu jako ośrodka integrującego różne aspekty obserwacji etnograficznej otwiera rozległe perspektywy badawcze i stawia przed etnografią aktualne funkcje społeczne. Otóż w tej perspektywie istnieje bezpośrednie podejście do badań żywotnych zjawisk i problemów współczesności.

Ci, którzy wiązali etnografię tylko z badaniem tradycyjnej kultury ludowej, uważali, że wraz z rozpadaniem się tej ostatniej kończy się

aktualność etnografii, że pozostaje jej tylko aspekt historyczny. W świetle powyższych wywodów opinia taka jest całkowicie bezpodstawna. Procesy kształtowania się kultury etnicznej (w sensie: narodowej) to także najżywotniejsze procesy współczesne. W konsekwencji dokonującego się jeszcze na naszych oczach społeczno-ekonomicznego i politycznego „wchodzenia ludu w naród” dokonuje się także proces swoistej osmozy elementów i wartości kultury ludowej z kulturą narodową. To rola tradycji ludowej we współczesnej kulturze narodowej. Funkcjonuje ona zarówno spontanicznie w postaci nurtu wydarzeń codziennych (zjawiska żywiołowe), jak też — co znamienne — jest refleksyjną treścią programów polityki kulturalnej — tej jej strony, która żywi się tradycjami wszystkich nurtów narodowej kultury dla ukształtowania osobowości współczesnego (i przyszłego) obywatela państwa socjalistycznego. To są bardzo żywotne współczesne procesy społeczno-kulturowe uwidaczniające się zresztą we wspólnotach etnicznych wszystkich części świata. Są to tzw. procesy etniczności czy etnicyzmu (*ethnicity*).

Nie tylko więc rekonstrukcja kultury ludowej, czy „niższych” kultur świata, ale aktualnie przebiegające procesy etniczno-kulturowe wchodzi w obręb zainteresowań. Etnografia nie może wyzbyć się ani rozległości i historycznej głębi swej perspektywy przedmiotowej, ani nie może rezygnować z analizy tych procesów współczesności, które są dla tej nauki przedmiotowo właściwe. Istnieje tu ogromny wachlarz procesów i problemów badawczych. Stoją one też przed naszą „krajową” etnografią. Wyraziły się m. in. w udziale naszej nauki w kilku problemach węzłowych nauk społecznych. Czy i w jakiej mierze tym zadaniom podołamy?

W aktualnej sytuacji i kadrowej, i organizacyjnej, da się zapewne opanować tylko część stojących przed nauką aktualnych zadań. W organizacji etnografii różnimy się od wszystkich innych krajów demokracji ludowej. Wszędzie tam istnieją specjalistyczne instytuty badawcze w ramach Akademii Nauk. Brak tylko takiego w Polsce. Tylko jeden Instytut Etnografii AN w Moskwie ma 146 samych naukowych pracowników.

O niedocenieniu naszej dyscypliny w organizacji akademickiej w przeszłości świadczy m. in. i to, że przez wiele lat etnografia nie miała przedstawicielstwa w żadnym Komitecie w PAN. Dobrze się stało, że przed trzema laty takie przedstawicielstwo powstało — choć tylko jako Sekcja w Komitecie Nauk Socjologicznych, na równi z sześcioma innymi, m. in. z taką, jak np. Sekcja Socjologii Pracy czy Sekcja Małych Struktur Społecznych. (Już po oddaniu numeru do produkcji zaszły dalsze zmiany. mianowicie w 1975 r. uchwałą Prezydium PAN został utworzony Komitet Nauk Etnograficznych PAN).

JÓZEF BURSZTA

POLISH ETHNOGRAPHY. ITS ACHIEVEMENTS—ORGANIZATION—PROSPECTS

(S u m m a r y)

Modern ethnography has its roots in the deep past. It is both the constant accumulation of the achievements of research and new attempts to approach problems that were undertaken in the past. Since the beginning it has always fulfilled its social function and continues to do so.

Ethnography was born out of two areas of interest: exotic peoples and folk cultures in civilized countries. Both of these streams fused to create an independent science during the second half of the nineteenth century. The various formulations of the problems and their various solutions — the theory of evolution and the historical and cultural trends — were attempts to reconstruct the history of world culture. The studies of regional and ethnic cultures were tied to the universal theory of culture in varying degrees. During the interwar period professional ethnographers represented various „schools” (the cultural and historical, the neo-evolutionist, the psychological, the phenomenological and the integral). Amateur ethnographers remained in the regionalist movement and stressed the documentation of regional and ethnic culture.

In People's Poland ethnography is pursued in various organizations: at five universities, in institutes in the Polish Academy of Science, in museums and in societies with the Polish Ethnographic Society being the leading one. At first the prewar trends were continued, but later there was a change to marxist points of view. On this basis a there follows a gradual theoretical and methodological deepening of the science. This can be seen in four types of works: ethnographic regional monographs, monographs dealing with specific problems, historical ethnographic monographs and synthetic works. Against this background the author characterizes Polish ethnographic journals and serial and periodical publications.

Ethnography is currently a science which is integrated and has several planes. It is the science of products of culture, but it also deals with the theory of culture. It is the science that deals with „lower” peoples and folk cultures, but it is also the science of man in his cultural behavior patterns and in the structure of his personality. The various planes are combined in the study of the ethnic group as a social and cultural formation. This allows both for broad comparative studies of the various products and for research in modern social and cultural processes. Ethnography, which stands between history and sociology, has an important social function. Thus it is necessary to give it an adequate organizational structure in Poland.